

/Wywiad nigdzie nie ogłaszany z szefem działu prawnego sowieckiej delegacji pokojowej - Rosenbergiem./

Rosja Sowiecka, twierdzi Rosenberg, najsilniej ~~czuje~~ się w Berlinie, pojmując jednak dobrze, że w chwili obecnej Berlin jest w polityce międzynarodowej siłą pasywną, słabo oddziaływującą na zagraniczną politykę państw europejskich. Rząd niemiecki dobrze pojmując, że, im silniejszą jest Rosja Sowiecka, tem słabszą jest Entente'a, i nie w imię potęgi Sowietów, lecz, przeciwnie, w imię słabości Entente'y, pośrednio i w miarę możliwości Niemcy popierają Sowietów.

Rosja Sowiecka posiada w Berlinie li-tylko swego agenta handlowego - Wiktora Koppa, który w polityce jest siłą drugorzędną. Nie chcieliśmy, mówił Rosenberg, ze względu na stosunek Entente'y do Niemiec, nalegać, aby Niemcy przyjęły naszego przedstawiciela dyplomatycznego. Jednakże po zawarciu pokoju z Polską sytuacja Rosji Sow. tak się politycznie wzmocni, że będziemy mogli pozwolić sobie na ewentualny nacisk na rząd niemiecki, aby ten ostatni uregulował z nami wszystkie sporne sprawy i wznowił regularne stosunki dyplomatyczne. Zwrócimy również baczna uwagę na Warszawę. Ja uważam Warszawę, mówił Rosenberg, za drugi w Europie, po Londynie, centr intryg dyplomatycznych. Pogląd mój podzielają urzędowe sfery rosyjskie.

Najbliższe zadania Rosji Sow. są nadępujące: zakończyć wreszcie z Wranglem, uporządkować stosunki transportowe, rozpocząć kampanję zakupów za złoto różnych artykułów niezbędnych dla Rosji. W tych zakupach Polska będzie mogła odegrać przodującą rolę. Ze swej strony będzie mogła Polska zagwarantować sobie całkowite bezpieczeństwo, zresztą, Polacy będą mogli niebawem się przekonać, że Rosja niezawsze zajmuje się propagandą. Prowadzimy propagandę w krajach, z którymi jesteśmy w wojnie, w tym wypadku propaganda nasza jest jedną z form walki orężnej. W krajach nadbałtyckich nie prowadzimy walki orężnej, albowiem z krajami temi zawarliśmy pokój. Chcemy Europie pokazać, że można polegać na słowach i zobowiązaniach rosyjskich. Naogół panuje przekonanie, że Rosja Sow. nie utrzyma się bez wybuchu rewolucji światowej. Mylny to pogląd. Mniej Rosja może obawiać się kontrrewolucji, niż np. Polska - rewolucji. My czujemy się na siłach powstrzymać prądy ~~zawrotną~~ kontrrewolucyjne. Jeśli istotnie i Polska czuje się na siłach powstrzymać falę rewolucyjną u siebie, wszystko ułoży się jaknajlepiej.

Czy Rosja Sow. - zapytałem Rosenberga - wymieni zakładników polskich, więzionych w Rosji, na komunistów, więzionych w Polsce ?

- Zakładników polskich, oczywiście, za odpowiednie koncesje, wymienimy, jednakże nie chcemy wymieniać ich na komunistów polskich, więzionych w Polsce, Jesteśmy zdania, że nie tak nie rewolucjonizuje mas robotniczych, jak świadomość, że ich współtowarzysze więzieni są w kazamatach rządu burżuazyjnego. Więziony komunista jest żywą proklamacją agitacyjną, czynnikiem fermentu.

- Co do przyszłości Rosji Sow., to tylko to można powiedzieć, że po zakończeniu wojny stosunki, panujące w Rosji, będą się zmieniać. Jest rzeczą pewną, że polityka teroru, po zawarciu pokoju z Polską i pobiciu Wrangla, zostanie gruntownie zmieniona. W każdym razie fakt, iż komunizm w Rosji Sow. nie będzie wchodził w kompromis z wojną, dobroczynnie oddziała na stosunki sowieckie.

Na tem Rosenberg zakończył.

MACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L: Dz. 5585, dnia 13/X 1920 r.
Zat. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

418 412